



Sygn. akt IV CSK 364/06

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marek Sychowicz (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Maria Grzelka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. B. – Ś.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w O.

o uchylenie uchwał,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 2 lutego 2007 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 28 czerwca 2006 r.,

- 1. oddała skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 120,- (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

## Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w O. oddalającego powództwo o uchylenie uchwały Rady Nadzorczej nr 12 z dnia 10 czerwca 20 05 r. w sprawie odwołania powódki z funkcji prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w O. Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 10 czerwca 20 05 r. na posiedzeniu, w którym uczestniczyła powódka, Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni podjęła i doręczyła powódce uchwałę o odwołaniu z funkcji Prezesa Zarządu Spółdzielni, a następnie w terminie 7 dni doręczyła powódce uzasadnienie uchwały wraz z pouczeniem o prawie i terminie wniesienia odwołania do Zebrania Przedstawicieli Członków. Powódka wniosła odwołanie, oraz zabrała głos na posiedzeniu Zebrania, którego porządek obrad przewidywał rozpoznanie jej odwołania. W toku posiedzenia wskazano powódce przyczyny jej odwołania. Zebranie Przedstawicieli Członków nie podjęło żadnej uchwały w kwestii wniesionego odwołania uznając, że nie jest władne wypowiadać się w kwestiach personalnych zastrzeżonych do kompetencji Rady Nadzorczej. Mając na względzie art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego oraz § 94 ust. 3 Statutu pozwanej Spółdzielni Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że Rada Nadzorcza mogła w każdej chwili odwołać powódkę z funkcji członka zarządu na zasadzie jednostronnej czynności prawnej pozostawionej swobodnemu uznaniu w/w organu. W związku z tym merytoryczna kontrola odwołania powódki uchylała się spod oceny Sądu, natomiast co do uchybień formalnych, na które powódka wskazywała, Sąd Apelacyjny stwierdził, że takowych nie dostrzegł. Odnosząc się do kwestii zaskarżenia uchwały Rady Nadzorczej do Zebrania Przedstawicieli Członków Sąd Apelacyjny wskazał, że wprawdzie Regulamin Zarządu pozwanej Spółdzielni przewidywał w § 3 pkt 4 tego rodzaju prawo odwołanego członka zarządu, to jednak kwestia ta nie znalazła stosownego uregulowania w Statucie pozwanej Spółdzielni. W związku z tym Zebranie Przedstawicieli Członków nie działało jako organ odwoławczy w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym i nie mogło zastąpić decyzji Rady Nadzorczej własną decyzją, od której dopiero – stosownie do art. 42 Prawa spółdzielczego przysługiwałoby powódce prawo odwołania się do sądu.

W konkluzji, Sąd Apelacyjny stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie uchwałą Rady Nadzorczej co do odwołania powódki z funkcji Prezesa Zarządu została podjęta przez uprawniony organ i w granicach jego kompetencji, nie jest zaś rzeczą Sądu w obowiązującym stanie prawnym badanie merytorycznych przyczyn odwołania. Ponadto, Sąd Apelacyjny skonstatował, że odwołanie z funkcji Prezesa Zarządu nie naruszyło uprawnień powódki wynikających ze stosunku pracy, z których powódka skorzystała, w związku z czym nie można uznać, że wskutek orzeczenia Sądu pierwszej instancji powódka została pozbawiona prawa do sądu.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła powyższemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 45 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 2 i art. 177 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. nr 61, poz. 284 ze zm.) w zw. z art. 2 k.p.c. przez odmowę powódce prawa do sądu z uwagi na brak uregulowania w Prawie Spółdzielczym kwestii zaskarżania do sądu uchwał rady nadzorczej i przez uniemożliwienie powódce zaskarżenia uchwały Rady Nadzorczej nr 12 z dnia 10 czerwca 2006 r. w postępowaniu wewnątrzspółdzielczym. Ponadto, zarzuciła naruszenie art. 5 § 1 ust. 6 i 7 oraz § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jedn. tekst Dz.U. z 2003 r., nr 188, poz. 1848 ze zm.) w zw. z § 96 ust. 2 Statutu oraz § 3 ust. 4 Regulaminu Zarządu pozwanej Spółdzielni przez uznanie za nieobowiązujące przepisów Statutu i Regulaminu normujących tryb zaskarżenia uchwały Rady Nadzorczej o odwołaniu członka zarządu oraz nieuwzględnienie faktu, że niezachowanie trybu odwołania skutkowało nieważnością uchwały Rady Nadzorczej, a ponadto – przez pominięcie, że w statucie spółdzielni mogą się znaleźć inne postanowienia, w tym dotyczące trybu odwołania członków zarządu. Skarżąca wskazała, że w rozpoznawanej sprawie występuje zagadnienie prawne – czy sąd może oddalić powództwo członka zarządu odwołanego przez Radę Nadzorczą jeżeli Zebranie Przedstawicieli Członków odmówiło rozpatrzenia odwołania tego członka zarządu pomimo przewidzianej w regulaminie Zarządu procedury zaskarżenia uchwały rady nadzorczej zaś art. 45 ust. 1 Konstytucji przewiduje dla każdego prawo do sądu i to bez względu na to, czy przepisy prawa

spółdzielczego zawierają unormowanie dotyczące możliwości odwołania się członka zarządu do sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Prawo do sądu przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) wyraża się uprawnieniem do żądania rozpatrzenia każdej sprawy przez właściwy sąd. Rozpatrzenie sprawy polega na poszukiwaniu norm prawnych, których hipotezy obejmują stan faktyczny podlegający ocenie a następnie rozważenie, czy zgłoszone żądanie znajduje usprawiedliwienie w dyspozycji tych norm prawnych. Wynik tego rodzaju poszukiwań i rozważań, wyrażony we właściwej formie, może być niekorzystny dla strony występującej ze sprawą. Nie oznacza to, że naruszone zostało prawo przewidziane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i art. 6 w/w Konwencji. Prawo do sądu nie gwarantuje stronie przyznania racji. Uznanie przez sąd jej stanowiska za bezzasadne nie tylko nie narusza wymienionych przepisów lecz wręcz zaświadcza o zrealizowaniu prawa strony do sądu. Ewentualne uchybienia w zakresie stosowania lub wykładni norm prawnych, na podstawie których sąd sprawę rozpatrzył, nie stanowią o naruszeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, ani art. 177 i art. 8 ust. 2 Konstytucji ani też art. 6 ust. 1 Konwencji; wymienione przepisy takich norm nie zawierają.

W rozpoznawanej sprawie oczywistym jest, że prawo powódki do rozpatrzenia jej żądania przez sąd zostało zrealizowane w związku z czym nie sposób uznać, że zaskarżony wyrok narusza przepisy prawa materialnego powołane w pkt 1 i 2 petitum skargi kasacyjnej.

Oczywiście bezzasadny był także zarzut skargi kasacyjnej dotyczący art. 2 k.p.c. Wymieniony przepis nie stanowi o prawie do sądu lecz o dopuszczalności drogi sądowej. Wprawdzie w związku z pojęciem „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które ma charakter autonomiczny i obejmuje nie tylko sprawy cywilne, przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego szerokie rozumienie drogi sądowego postępowania cywilnego (por. postanowienie z dnia 19 grudnia 2003 r. III CK 319/03 – OSNC 2005, nr 2, poz. 31), uchwałę z dnia 6 stycznia 2005 r. III CZP 75/04 – OSNC 2005, nr 11, poz. 188), przez co art. 2 k.p.c.

powinien być postrzegany także w kontekście konstytucyjnego prawa do sądu, to jednak w niczym nie wpływa to na ocenę, że art. 2 k.p.c. dotyczy dopuszczalności drogi sądowej a nie prawa strony do żądania rozpatrzenia sprawy przez sąd. Przedmiotem rozważań na tle tego przepisu może być tylko kwestia, czy wytoczona sprawa ma charakter sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c., względnie, czy pomimo braku takiego charakteru powinna być przyjęta do rozpoznania przez sąd cywilny lub odrzucona ze wskazaniem innej drogi sądowej do jej rozpatrzenia (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 85/02 – OSNC 2003, nr 10, poz. 129). Żadnych tego rodzaju problemów nie stwarza stanowisko Sądu Apelacyjnego w zaskarżonym wyroku, zaś przesądzające znaczenie ma okoliczność, że pozew powódki nie został odrzucony (art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c.). W związku z tym zarzuty dotyczące art. 2 k.p.c. były bezprzedmiotowe.

Trzeba przyznać skarżącej rację, że – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – Regulamin Zarządu, uchwalony na podstawie § 96 ust. 2 Statutu pozwanej Spółdzielni i w zgodności z Prawem Spółdzielczym stwarzał po stronie Zebrania Przedstawicieli Członków obowiązek formalnego wypowiedzenia się odnośnie do zasadności odwołania powódki od uchwały Rady Nadzorczej nr 12 z dnia 10 czerwca 2005 r., a wobec odmowy podjęcia w tym przedmiocie uchwały otwierał powódce drogę do zakwestionowania przedmiotowej uchwały przed sądem. Jednak błąd Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie skutkował pozbawieniem powódki prawa do sądu w rozumieniu wymienionych wyżej postanowień Konstytucji RP i Konwencji ani naruszeniem art. 2 k.p.c.; doszło wszakże do rozpatrzenia sprawy powódki przez sąd, który nie odrzucił pozwu.

Można dodać, że również gdyby wewnętrzne uregulowania nie przewidywały prawa odwołanego członka Zarządu do zaskarżenia uchwały Rady Nadzorczej do innego organu Spółdzielni, powódce przysługiwałoby żądanie rozpatrzenia przez sąd cywilny jej zarzutów odnośnie do uchwały nr 12. Sprawa powódki jest sprawą cywilną a prawo do poddania jej pod osąd sądu wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Prawo to nie tylko nie mogło być unicestwione przez brak w Prawie Spółdzielczym i w Statucie uregulowania pozwalającego na skorzystanie w takim przypadku z drogi sądowego postępowania cywilnego lecz przeciwnie, z art. 32

§ 3 Prawa Spółdzielczego w brzmieniu wynikającym z ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r., o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie z dniem 22 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005 r., nr 122, poz. 1024) wynika, że Spółdzielnia nie może zabronić członkowi wystąpienia na drogę sądową z jakimkolwiek jego roszczeniem i to niezależnie od wyczerpania ewentualnego postępowania wewnątrzspółdzielczego, które - w razie skierowania sprawy do sądu - podlega umorzeniu. Zdaniem Sądu Najwyższego, stanowi to potwierdzenie w stosunkach spółdzielczych zasady wynikającej z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i wyraża się uprawnieniem członka Spółdzielni do żądania rozpatrzenia przez sąd zarzutów przeciwko uchwale Rady Nadzorczej choćby Statut nie przewidywał prawa zaskarżenia do sądu uchwał tego organu Spółdzielni. Inną kwestią jest istnienie materialno-prawnych przesłanek warunkujących możliwość dokonania przez sąd oceny uchwały Rady Nadzorczej pod względem formalnym lub merytorycznym. Zagwarantowanie prawa do sądu ani dopuszczalność drogi sądowej tej kwestii nie obejmują.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła wyrokowi Sądu Apelacyjnego, że nie uwzględniła formalnych uchybień jakie - jej zdaniem - zaistniały przy podejmowaniu kwestionowanej przez nią uchwały. Wskazała, że Sąd Apelacyjny pominął brak prawidłowego przedstawienia uzasadnienia aktu odwołania oraz nieuwzięcie głosowania nad uchwałą Rady Nadzorczej w porządku obrad, jak również niezawiadomienie powódki o możliwości podjęcia uchwały jej dotyczącej co skutkowało naruszeniem prawa powódki do przygotowania należytej obrony przed zarzutami przedstawionymi dopiero w czasie posiedzenia Rady i mogło mieć wpływ na wynik głosowania. W ten sposób skarżąca zamierzała podważyć merytoryczne stanowisko Sądu Apelacyjnego, który stwierdził, że żadnych uchybień formalnych nie dostrzegł. Powyższe zarzuty skarżąca wyartykułowała w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego – art. 5 § 1 ust. 6 i 7 oraz § 2 Prawa Spółdzielczego w zw. z postanowieniami Statutu i Regulaminu Zarządu pozwanej Spółdzielni. Powyższe przepisy Prawa Spółdzielczego stanowią o powinności lub możliwości umieszczenia w statucie spółdzielni uregulowań dotyczących zasad zwoływania zgromadzeń, obradowania na nich i podejmowania uchwał, zasad i trybu wyboru oraz odwoływania członków organów spółdzielni

względnie innych postanowień. Nie zawierają opisu wymagań jakim powinien odpowiadać tryb przygotowania posiedzenia rady nadzorczej, obradowania tego organu i podjęcia uchwały odwołującej członka spółdzielni z członkostwa w zarządzie. W tej sytuacji wypada jedynie stwierdzić, że Sąd Apelacyjny nie mógł naruszyć wskazywanych przepisów Prawa Spółdzielczego. Co do uregulowań statutowych i regulaminowych również oparcie skargi kasacyjnej na podstawie naruszenia prawa materialnego była bezzasadne. Postanowienia zawarte w tzw. aktach prawa wewnętrznego stanowiących przez organy Spółdzielni nie są prawem materialnym w rozumieniu art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c., ponieważ nie mają mocy powszechnie obowiązującej jaka cechuje przepisy zawarte w aktach normatywnych, o których mowa w art. 87 Konstytucji. Statut jest swego rodzaju umową w związku z czym zarzut jego naruszenia może być skutecznie formułowany w nawiązaniu do uregulowań dotyczących czynności prawnych (por. wyrok SN z dnia 21 grudnia 2000 r. IV CKN 203/00 – nie publ. LEX nr 52524, wyrok SN z dnia 5 marca 2003 r. III CKN 1064/00 - nie publ. LEX nr 78266, wyrok SN z dnia 25 lipca 2003 r. V CK 117/02 nie publ. LEX nr 172830).

Z przedstawionych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu – art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c.